

Lucas Digne udzielił wywiadu dla *Roma TV*. Mówił co stało za jego decyzją o przenosinach do drużyny Giallorossich. Piłkarz będzie nosił koszulkę z numerem 3.

Witamy w Romie, Lucas. Jakie to uczucie mając ten transfer już za sobą?

- Wspaniałe. Kibice świetnie przywitali mnie na lotnisku, wszystko poszło dobrze.

Były plotki, że tego lata interesowało się tobą wiele klubów, włączając w to Liverpool. Dlaczego wybrałeś Rome?

- Przede wszystkim dlatego, że to legendarny klub ze wspaniałą historią. Liga Mistrzów również miała duży wpływ na decyzję, do tego wsparcie tak wielkich pasjonatów jest ważne. Wiem, że w tym mieście i klubie jest wszystko czego trzeba, by odnieść sukces.

Znów spotkałeś człowieka, który prowadził cię w Lille. Obecność Rudiego Garcii także miała duży wpływ na twój wybór?

- Tak, trener odegrał dużą rolę w podejmowaniu mojej decyzji, bo grałem u niego przez trzy lata w Lille. Dzięki niemu bardzo się poprawiłem i naprawdę cieszę się z możliwości kolejnej współpracy.

Miałeś 17 lat gdy stałeś się profesjonalistą w Lille. Zawsze wierzyłeś, że wzniesiesz się na najwyższy poziom?

- Właściwie nigdy o tym nie myślałem. Zawsze robiłem to dzięki mojej pasji do gry i nigdy nie zastanawiałem się, czy stanie się to moją karierą. Zawsze robiłem co mogłem, by odnieść sukces i zaszedłem daleko, z czego jestem bardzo zadowolony, jednak wyżej niż wszystko inne, jest moja pasja, którą chciałbym żyć z dnia na dzień.

Pamiętasz swoje pierwsze spotkanie z Rudim Garcią?

- Byłem chyba w wieku szesnastu i pół roku gdy to się stało. To była sesja treningowa z pierwszą drużyną, albo może nawet graliśmy przeciwko nim. Gervinho

chyba też tam był. Tak, pamiętam to.

Jak na kogoś tak młodego, jesteś bardzo doświadczony. Gra na Mistrzostwach Świata była największym przeżyciem?

- Tak, uważam, że mój pierwszy występ z Ekwadorem był takim doświadczeniem, bo reprezentowałem swój kraj na tak dużej imprezie jak Mistrzostwa Świata. To było bajeczne. Wierzę, że ten mecz to tylko jeden z najlepszych momentów mojej kariery.

Nie ukrywasz, że chciałbyś zagrać dla Francji na nadchodzących Mistrzostwach Europy. To miało wpływ na twoją decyzję o opuszczeniu PSG?

- Oczywiście, tak jak wcześniej mówiłem, ważnym aspektem dla mnie było więcej gry, by mieć za pasem tyle meczów przed Euro ile to tylko możliwe. Gra dla dużego klubu w Lidze Mistrzów także była bardzo ważna, a to mogę robić w Romie, więc jestem bardzo zadowolony.

Teraz jesteś w Romie, jakie są twoje cele na ten sezon?

- Wygrać tak dużo meczów jak to tylko możliwe i dawać z siebie wszystko jako drużyna.

Możesz powiedzieć kibicom, którzy cię nie śledzili, jakie są twoje mocne strony?

- Lubię atakować. Jestem bocznym obrońcą, który wychodzi do przodu. Powiedziałbym także, że jestem dość szybki, ale szczerze to niezbyt komfortowe mówić o swoich zaletach.

Jakie elementy możesz poprawić?

- Uważam, że wciąż mogę poprawiać się taktycznie i w grze z przodu. Wyczuwanie właściwego momentu, to kolejna rzecz, gdzie mogę coś polepszyć.

Gra w Serie A, będzie dla ciebie nowym doświadczeniem. Jak wiele wiesz o lidze włoskiej?

- Oczywiście, to inna liga i obserwowałem mecze w ten weekend. Zauważyłem, że drużyny ustawiają się głęboko w swoim polu karnym, gdy przeciwnik ma piłkę. Jest to więc liga, gdzie drużyny lepiej taktycznie bronią i są z tego znane. To bardzo ważne dla obrońcy takiego jak ja.

Jak wiele wiesz o Romie i nowych kolegach?

- Wiem dość dużo, więc możesz mnie przepytąć. Klub został założony w 1927 roku, gra na Stadio Olimpico, a Totti rozpoczyna swój 23 sezon w drużynie. Roma dokonała wielu zakupów. Przyszedł Džeko, Salah, Ruediger.

Mohamed Salah i Edin Džeko dołączyli do klubu w poprzednich tygodniach. Wyobrazasz już sobie grę z nimi?

- To zawodnicy ze szczytu, którzy grali w najlepszych ligach. Džeko występował w Manchesterze City. To bramkostrzelny napastnik. Myślę, że wiele da tej drużynie. Wszyscy widzieliśmy jak Salah grał w zeszłym sezonie dla Chelsea i Fiorentiny. Wiemy co może dać, wdaje się w dryblingi i dużo wnosi do gry ofensywnej. To dwaj dobrzy zawodnicy i uważam, że będą dużymi wzmocnieniami.

Z PSG dwa razy wygrałeś ligę, kibice Romy będą mieli nadzieję, że możesz to zrobić również tu. To realistyczne oczekiwanie?

- Jak powiedziałem wcześniej, celem jest zająć z drużyną tak wysoko jak można, co będziemy próbowali zrealizować. Spróbujemy wygrywać tak dużo meczów jak się da.

Wreszcie, masz jakąś wiadomość dla kibiców Romy?

- FORZA ROMA!

Autor: SIRer